

Rekomendacje dla ANTHONY'EGO WILLIAMA

„Anthony nie stosuje tanich chwytów i nie podąża za modą w swojej drodze do osiągnięcia optymalnego stanu zdrowia. Jego porady żywieniowe oraz programy oczyszczające są proste, pyszne i SKUTECZNE! Jeżeli masz dość bólu, zmęczenia, mgły mózgowej, problemów żołądkowych i tysięcy innych wrednych dolegliwości, rzuć wszystko i natychmiast zacznij czytać tę książkę (oraz inne, jego autorstwa). Wkrótce przekonasz się, że zdrowie i nadzieja znów będą obecne w twoim życiu”.

- **Hilary Swank**, aktorka, laureatka Oscara

„Sok z selera naciowego to światowy hit. Jestem pod ogromnym wrażeniem tego, jak Anthony rozwinął swoją inicjatywę i przywrócił dobre zdrowie niezliczonej rzeszy ludzi we wszystkich zakątkach globu”.

- **Sylvester Stallone**

„Wiedza Anthony'ego o żywności, jej wibracjach i o tym, jak wchodzi ona w interakcje z naszym organizmem, nie przestaje mnie zadziwiać. W prosty i zrozumiały dla każdego sposób wskazuje on na potencjalne harmonie i dysharmonie związane z naszymi wyborami. Anthony ma prawdziwy dar. Wyświadczył przysługę swemu ciału i zacznij o nie dbać”.

- **Pharrell Williams**, piosenkarz i producent muzyczny, 13-krotny laureat Grammy

„Od pół roku, każdego ranka wypijam sok z selera naciowego i czuję się świetnie! Zauważyłam u siebie ogromny wzrost poziomu energii oraz poprawę funkcjonowania układu trawiennego. Teraz, nawet kiedy jestem w podróży, zawsze mam ze sobą swoją wyciskarkę do soków, by nie pominąć swojej codziennej porcji soku z selera!”

- **Miranda Kerr**, supermodelka, założycielka i prezes firmy KORA Organics

„Anthony pokazał wielu ludziom na świecie jak mogą zmienić swoje życie na lepsze dzięki uzdrawiającej mocy soku z selera naciowego”.

- **Novak Djokovic**, mistrz tenisa, nr 1 w rankingu ATP

„Cała nasza rodzina ufa Anthony'emu. Jego praca jest światłem, które pomogło wielu ludziom odnaleźć bezpieczną drogę. Jest dla nas bardzo ważną postacią”.

- **Robert De Niro** i **Grace Hightower De Niro**

„Chociaż w tym, co robi Anthony, jest pewien element mistycyzmu i tajemnicy, to wiele jego spostrzeżeń - szczególnie tych, dotyczących chorób autoimmunologicznych - wydaje się być niezwykle trafnych i prawdziwych. Co więcej, protokoły leczenia, które zaleca, są naturalne, dostępne i łatwe do wdrożenia”.

- **Gwyneth Paltrow**, aktorka, laureatka Oscara, autorka bestsellerów „New York Timesa”, założycielka i prezes GOOP.com

„Największe dary są ofiarowywane ze skromnością. Anthony jest skromnym człowiekiem. A jego metody, tak jak wszystkie najlepsze rozwiązania, są intuicyjne, naturalne i zbalansowane. Oba te aspekty tworzą potężną i efektywną kombinację”.

- **John Donovan**, prezes AT&T Communications

„Anthony William jest szczerze oddany swojej misji dzielenia się wiedzą i doświadczeniem ze wszystkimi potrzebującymi wyleczenia. Jego empatia i pragnienie dotarcia ze swym przesłaniem do jak największej liczby ludzi, by pokazać im, jak mogą samodzielnie odzyskać zdrowie, jest czymś co inspirowuje i dodaje otuchy. W dzisiejszym świecie, tak obsesyjnie wręcz skupionym na farmakologii, dobrze jest wiedzieć, że istnieją alternatywne metody, które naprawdę działają i są w stanie otworzyć nam drzwi do zdrowego życia”.

- **Liv Tyler**, gwiazda seriali *9-1-1: Teksas*, *Rozpustnice* oraz filmów *Empire Records* i trylogii *Władca Pierścieni*

„Wiedza Anthony'ego o żywności, którą jemy oraz jej wpływie na nasze ciało i nasz ogólny dobrostan była dla mnie prawdziwym objawieniem”.

- **Jenna Dewan**, gwiazda serialu *Soundtrack*, filmu *Step Up* oraz telewizyjnego show *World of Dance*

„Anthony jest wspianiałym człowiekiem. Trafnie zidentyfikował problemy zdrowotne, z którymi borykałam się już od dawna i dobrał odpowiednią suplementację, co niemal natychmiast pozwoliło mi poczuć się lepiej”.

- **Rashida Jones**, reżyserka nagrodzonego Grammy filmu *Quincy*, producentka i aktorka serialu *Angie Tribeca*, gwiazda seriali *Parks and Recreations* oraz *The Office*

„Rezonans oraz samodzielność są ważnymi aspektami życia. Książki Anthony'ego Williama i promowany przez niego sok z selera naciowego pobudziły we mnie obie te nuty. Przesłanie Anthony'ego mówiące o tym, że nasze ciała posiadają niezwykle właściwości do samoleczenia i wzmocnienia odporności jest informacją cenną i bardzo potrzebną. Zbyt często sięgamy po szybkie, doraźne rozwiązania, które w efekcie prowadzą do kolejnych problemów. Najlepszym lekiem jest prawdziwe odżywianie, a Anthony pokazuje nam, jak napełniać ciało, umysł oraz ducha darami natury: to potężna medycyna prosto ze Źródła”.

- **Kerri Walsh** Jennings, siatkarka, trzykrotna złota oraz jednokrotna brązowa medalistka olimpijska

„Wszyscy artyści z mojej wytwórni uważają Anthony'ego za prawdziwego czarodzieja, a gdybym miał go porównać do albumu płytowego, to byłby większym hitem niż *Thriller*. Cechuje go niezwykła przenikliwość, a jego umiejętności są nadzwyczajne i potrafią wprawić w osłupienie. W książkach tej wybitnej postaci znajdziecie prawdziwe prorocтва. Anthony jest przyszłością medycyny”.

- **Craig Kallman**, prezes zarządu i dyrektor generalny Atlantic Records

„Regularnie sięgam po książki Anthony'ego Williama, aby korzystać z jego przenikliwej wiedzy i recept na odzyskanie energii i dobrego zdrowia. Jego opowieści o wyjątkowych i potężnych właściwościach różnego rodzaju żywności pobudzają mnie do rozważań o tym, jak sama mogłabym wzbogacić swoje rytuały gotowania i jedzenia tak, aby każdego dnia cieszyć się dobrym zdrowiem”.

- **Alexis Bleidel**, laureatka Emmy, gwiazda seriali *Opowieść podręcznej*, *Kochane kłopoty*, oraz filmu *Stowarzyszenie wędrujących jeansów*

„Książki Anthony'ego są rewolucyjne, ale też praktyczne. Każdy, kto jest sfrustrowany ograniczeniami współczesnej zachodniej medycyny, zdecydowanie powinien sięgnąć po te pozycje”.

- **James Van Der Beek**, twórca, producent wykonawczy oraz gwiazda serialu *What Would Diplo Do?*, a także członek obsady seriali *Pose* i *Jezioro marzeń*, oraz **Kimberly Van Der Beek**, mówczynie publiczna i aktywistka

„Anthony jest wspaniałym człowiekiem. Posiada ogromną wiedzę, która nie raz bardzo mi pomogła. A sok z selera naciowego jego pomysłu diametralnie odmienił moje życie!”

- **Calvin Harris**, producent, DJ i laureat Grammy

„Jestem niezwykle wdzięczna Anthony'emu. Po wprowadzeniu soku z selera naciowego do codziennego jadłospisu zauważyłam znaczną poprawę swego zdrowia, we wszystkich jego aspektach”.

- **Debra Messing**, laureatka Emmy, gwiazda serialu *Will & Grace*

„Mojej rodzinie i przyjaciołom dane było skorzystać z cudownego daru uzdrawiania Anthony'ego i nie potrafię wyrazić słowami jak bardzo wpłynęło to na poprawę naszego fizycznego i psychicznego dobrostanu”.

- **Scott Bakula**, producent wykonawczy i gwiazda serialu *Agenci NCIS: Nowy Orlean*, laureat Złotego Globu za rolę w serialu *Zagubiony w czasie* oraz członek obsady serialu *Star Trek: Enterprise*

„Życiową misją Anthony'ego jest pomoc innym w odnalezieniu własnej drogi do życia w pełni zdrowia. Sok z selera naciowego jest najprostszym sposobem, by się na tej drodze znaleźć!”

- **Courtney Cox**, gwiazda seriali *Cougar Town: Miasto kocic* oraz *Przyjaciele*

„Anthony jest nie tylko ciepłym i wrażliwym człowiekiem, ale też jego boski dar uzdrawiania cechuje niezwykła autentyczność i skuteczność. Stał się ogromnym błogosławieństwem mego życia”.

- **Naomi Campbell**, modelka, aktorka, aktywistka

„Rozległa wiedza Anthony'ego i jego głęboka intuicja pozwala rozwiązywać nawet najbardziej zagmatwane problemy zdrowotne. Wskazał mi drogę do osiągnięcia doskonałej formy i był niezastąpionym wsparciem w tym procesie”.

- **Taylor Schilling**, gwiazda serialu *Orange is the New Black*

„Jesteśmy niezmiernie wdzięczni Anthony'emu za to, jak bardzo angażuje się w misję informowania świata o sposobach leczenia poprzez żywność. Posiadł on naprawdę niezwykły dar. Praktyki, które zaleca, całkowicie zmieniły nasze spojrzenie na to co jemy i ostatecznie na cały nasz styl życia. Sok z selera naciowego zdecydowanie poprawił nasze samopoczucie i już na stałe zagościł w naszym jadłospisie”.

- **Hunter Mahan**, golfista, sześciokrotny zwycięzca turniejów PGA

„Anthony William posiada wyjątkowy dar, dzięki któremu może zmieniać i ratować życie ludziom na całym świecie. Jego poświęcenie i ogromna, zaawansowana wiedza, którą się z nami dzieli, pozwoliły zburzyć wiele barier oddzielających nas od tak nam potrzebnej prawdy, leżącej poza zasięgiem współczesnej nauki. Na osobistym poziomie, Anthony pomógł zarówno mi, jak i moim córkom, wyposażając nas w narzędzia do skutecznego wspierania naszego zdrowia. Picie soku z selera naciowego stało się dla nas codziennym rytuałem”.

- **Lisa Rinna**, gwiazda seriali *The Real Housewives of Beverly Hills* oraz *Days of Our Lives*, autorka bestsellerów „New York Timesa”, projektantka odzieży własnej marki Lisa Rinna Collection

„Anthony jest niezwykle szczodrym człowiekiem, obdarzonym ogromną intuicją i wiedzą w kwestiach zdrowotnych. Osobiście doświadczyłam tego, jak bardzo jego pomoc wpływa na poprawę jakości życia”.

- **Carla Gugino**, gwiazda seriali *Jett*, *Nawiedzony dom na wzgórzu*, *Ekipa* oraz filmów *Watchmen*, *Strażnicy* oraz *Mali Agenci*

„Już od jakiegoś czasu przyglądam się pracy Anthony’ego i zawsze jestem pod dużym wrażeniem efektów uzyskiwanych przez ludzi stosujących się do jego protokołów leczenia, ale też wcale mnie to nie dziwi... Moja własna droga ku dobremu zdrowiu przez wiele lat prowadziła mnie po kolejnych gabinetach lekarskich. Ostatecznie to Anthony mi pomógł i wiem, że mogę zaufać jego ogromnej wiedzy na temat funkcjonowania tarczycy oraz tego jak żywność wpływa na nasze ciała. Skontaktowałam z nim całą masę swoich przyjaciół, członków rodziny i fanów, ponieważ naprawdę wierzę, że Anthony posiada wiedzę, której nie ma żaden lekarz. Jestem przekonana, że dzięki niemu znalazłam się na prawdziwej drodze do uzdrowienia. To, że mogłam poznać jego prace i jego samego było dla mnie ogromnym szczęściem i zaszczytem. Każdy endokrynolog powinien przeczytać jego książkę o leczeniu tarczycy!”

- **Marcela Valladolid**, szefowa kuchni, pisarka, prezenterka telewizyjna

„Co byś powiedział, gdyby ktoś jedynie za pomocą dotyku mógł rozpoznać co ci dolega? Tak właśnie działają uzdrawiające dłonie Anthony’ego Williama - współczesnego alchemika, który najwyraźniej posiadał tajemnicę długowieczności. Jego słowa wdarty się do mego świata z siłą uzdrawiającego huraganu, który pozostawił po sobie miłość i światło. Bez żadnej przesady można go nazwać dziewiątym cudem świata”.

- **Lisa Gregorish-Dempsey**, producentka programu telewizyjnego *Extra*

„Boski dar uzdrawiania Anthony'ego Williama jest prawdziwym cudem”.

- **David James Elliott**, aktor seriali *Spinning Out*, *Mad Men*,
CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku oraz filmu *Trumbo*;
gwiazda dziesięciu sezonów serialu *JAG - Wojskowe Biuro Śledcze*

„Jako córka lekarza, sposobów na radzenie sobie nawet z najbardziej błahymi problemami zdrowotnymi zawsze szukałam we współczesnej medycynie. Anthony otworzył mi oczy na lecznicze korzyści żywności oraz na to, jak holistyczne podejście do kwestii zdrowia może zmienić nasze życie na lepsze”.

- **Jenny Mollen**, aktorka i autorka bestsellera „New York Timesa”
I Like You Just the Way I Am

„Anthony William jest błogosławieństwem dla całej ludzkości. Jego niesamowita praca pomogła milionom ludzi, wobec problemów których konwencjonalna medycyna była bezradna. Z niedoścignioną pasją i oddaniem Anthony poświęca się pomaganiu innym i jestem niezwykle wdzięczna za to, że mogłam w swoim filmie *Samoleczenie* podzielić się z widzami małą częścią jego przesłania”.

- **Kelly Noonan Gores**, scenarzystka, reżyserka i producentka filmu
dokumentalnego *Samoleczenie*

„Anthony William jest jednym z tych niewielu ludzi, którzy za pomocą swego talentu pokazują nam jak możemy stać się najlepszymi ekspertami do spraw naszego zdrowia i osiągnąć pełnię własnego potencjału... Miałam okazję osobiście doświadczyć wielkości tego człowieka biorąc udział w jednym z jego seminariów. To, jak celne były jego spostrzeżenia mogę porównać do idealnego wykonania piosenki, kiedy artysta trafia idealnie w każdą kolejną nutę. Jednak nie tylko tym pokazem wirtuozerii Anthony potrafi przykuć uwagę publiczności - równie istotna w tym aspekcie jest jego niezwykła empatia. Anthony William jest osobą, którą z dumą mogę nazwać przyjacielem i z całą odpowiedzialnością potwierdzam, że człowiek, którego słuchacie w podcastach i którego słowa czytacie w kolejnych bestsellerach książkowych, jest dokładnie taki sam w kontaktach z bliskimi - zawsze chętny i gotowy do pomocy. Niczego nie udaje! Anthony William jest prawdziwy, a jego boskie przesłanie jest bezcenne, dodające otuchy i bardzo potrzebne w dzisiejszym świecie!”

- **Debbie Gibson**, gwiazda Broadwayu, piosenkarka i autorka tekstów

„Miałam przyjemność pracować z Anthonym Williamem kiedy przybył do Los Angeles, by podzielić się swoją historią z widzami kanału Extra. Ludzie byli zafascynowani jego słowami... wręcz oszaleli na jego punkcie! Dla wszystkich obecnych na nagraniu było jasne, że oto stoi przed nimi człowiek niezwykle ciepły i o ogromnym sercu. Anthony poświęcił swoje życie pomaganiu innym, poprzez swoje książki dzieląc się z nimi wiedzą pozyskaną od Ducha i zmieniając ich życie na lepsze. Anthony William jest naprawdę wyjątkowy!”

- **Sharon Levin**, producentka programu *Extra*

„Anthony William posiada niezwykle dar! Zawsze będę mu wdzięczna za odkrycie źródła moich problemów zdrowotnych, które doskwierały mi od lat. Z jego wsparciem, codziennie dostrzegam poprawę swego stanu zdrowia. Jego wiedza jest niezrównana!”

- **Morgan Fairchild**, aktorka, pisarka, mówczyni

„W ciągu trzech pierwszych minut naszej rozmowy, Anthony precyzyjnie zidentyfikował źródło moich problemów ze zdrowiem! Jest to człowiek, który naprawdę wie, o czym mówi. Jego zdolności jako Boskiego Lekarza są wyjątkowe i fascynujące”.

- **dr Alejandro Junger**, autor bestsellerów „New York Timesa”: *Clean; Dieta oczyszczająca jelita. Rewolucja zdrowotna Clean Gut; Clean Eats i 7 dni na detoks. Program Clean 7* oraz twórca słynnego programu oczyszczającego Clean Program

„Dzięki swemu darowi Anthony stał się kanałem informacyjnym, dostarczającym wiedzy o lata świetle wyprzedzającej współczesną naukę”.

- **dr Christiane Northrup**, autorka bestsellerów „New York Timesa”: *Sekrety wiecznie młodych kobiet; Ciało kobiety, mądrość kobiety; Wisdom of Menopause*

„Lektura książki *Uzdrowianie tarczycy według Boskiego Lekarza* zmieniła moje podejście do terapii chorób tarczycy i postrzegam ją jako niezwykle pożyteczne źródło informacji dla osób dotkniętych tymi schorzeniami. Zawarte w niej protokoły leczenia są efektywne i satysfakcjonujące”.

- **dr Prudence Hall**, twórczyni i dyrektorka medyczny The Hall Center

„Odkrycia poczynione przez Anthony’ego i kierującego nim Ducha Współczucia są niezwykle poruszające i wartościowe. Poprzez swój geniusz, wrażliwość i mediumiczne zdolności Anthony dał nam dostęp do boskiej, uzdrawiającej mądrości. Jego książki stanowią prawdziwe źródło „wiedzy przyszłości”, dzięki którym już dzisiaj otrzymujemy jasne i zrozumiałe wytłumaczenie genezy wielu tajemniczych schorzeń, które zostały zapowiedziane w starożytnych buddyjskich tekstach, jako choroby epoki, kiedy człowiek owładnięty pychą zaczyna igrzać z żywiołami w pogoni za doczesnym zyskiem”.

- **Robert Thurman**, emerytowany profesor Jey Tsong Khapa na wydziale buddyzmu tybetańskiego Uniwersytetu Columbia; prezes Tibet House US; autor bestsellerów *Love Your Enemies* oraz *Inner Revolution*; twórca podcastu *Bob Thurman Podcast*

„Anthony William jest utalentowanym Boskim Lekarzem, który daje nam skuteczne, a jednocześnie dalekie od radykalizmu recepty na pokonanie wielu tajemniczych schorzeń, które dotyczą nas wszystkich we współczesnym świecie. To cudowne, że mogłam go poznać osobiście i skorzystać z jego bezcennej wiedzy odnośnie protokołów leczenia, które stosują wszyscy członkowie mojej rodziny”.

- **Annabeth Gish**, *Nawiedzony dom na wzgórzu*, *Z Archiwum X*, *Prezydencki poker*, *Mystic Pizza*

„Anthony William poświęcił swoje życie pomaganiu innym, stając się źródłem informacji, które naprawdę i w istotnym stopniu zmieniły życie wielu ludzi”.

- **Amanda de Cadenet**, założycielka i prezes inicjatyw *The Conversation* i *Girlglaze Project*; autorka książek *It’s Messy* oraz *#girlglaze*

„Uwielbiam Anthony’ego Williama! Moje córki, Sophia i Laura, podarowały mi jedną z jego książek na urodziny i nie mogłam się od niej wprost odebrać. Boski Lekarz pomógł mi rozwiązać wszelkie wątpliwości na mojej drodze do osiągnięcia optymalnego stanu zdrowia. Anthony uświadomił mi, że zakażenie wirusem Epsteina-Barr, którego doświadczyłam w dzieciństwie, miało swoje negatywne konsekwencje dla mojego zdrowia jeszcze wiele lat po tym wydarzeniu. Boski Lekarz odmienił moje życie”.

- **Catherine Bach**, *Żar młodości*, *The Dukes of Hazzard*

„Powoli dochodziłem do siebie po traumatycznym urazie kręgosłupa, którego doznałem kilka lat wcześniej, ale wciąż jeszcze doskwierało mi osłabienie mięśniowe, rozstrój nerwowy oraz nadwaga. Wiedząc o tym wszystkim, jeden z moich przyjaciół gorąco polecił mi lekturę książki *Boski Lekarz* Anthony’ego Williama. To, co przeczytałem wzbudziło moją ciekawość i wypróbowałem kilka koncepcji zawartych w tej publikacji, a następnie postanowiłem skontaktować się z autorem osobiście, co się na szczęście udało. Spostrzeżenia Anthony’ego były niezwykle przenikliwe i to dzięki nim mój proces zdrowienia przeniósł się na zupełnie niesamowity, głęboki i o wiele bogatszy poziom. Moja waga spadła, znów mogłem cieszyć się jazdą na rowerze czy ćwiczeniami jogi, wróciłem na siłownię, osiągnąłem stabilność energetyczną, a mój sen stał się prawdziwie głęboki. Każdego ranka, kiedy wykonuję swoje codzienne prozdrowotne rytuały, powtarzam sobie: »Rany, Anthony! Dzięki tobie mogłem stać się nowym człowiekiem... O tak!«

- **Robert Wisdom**, *Gracze, Alienista, Rosewood, Nashville, Prawo ulicy, Ray*

„We współczesnym, zagmatwanym świecie, w którym panuje tak wielki chaos w zagadnieniach dotyczących stanu zdrowia i dobrego samopoczucia, autentyczność Anthony’ego jest prawdziwym oparciem. Jego cudowny dar jest nieporównywalny z niczym innym i przenosi nas w przestrzeń, w której wszystko zaczyna mieć sens”.

- **Patti Stanger**, gospodyni programu *Million Dollar Matchmaker*

„Zaufałam Anthony’emu jeśli chodzi o zdrowie moje i moich bliskich. Tam, gdzie lekarze zderzają się z barierami nie do przejścia, Anthony zawsze potrafi trafnie zidentyfikować problem i odnaleźć drogę do uzdrowienia”.

- **Chelsea Field**, *Agenci NCIS: Nowy Orlean, Podejrzany, Bez śladu, Ostatni Skaut*
„Anthony William wzbogaca medycynę o wymiar, który znacznie poszerza naszą świadomość własnych ciał i nas samych. Wyznacza nowe, dziewicze obszary w kwestiach leczenia i robi to ze współczuciem i miłością”.

- **Marianne Williamson**, autorka bestsellerów „New York Timesa”:
Healing the Soul of America, The Age of Miracles i Powrót do miłości

„Anthony William jest szczodrym i empatycznym przewodnikiem. Poświęcił swoje życie wspieraniu innych na drodze do uzdrowienia”.

- **Gabrielle Bernstein**, autorka bestsellerów „New York Timesa”:
Wszechświat cię wspiera, Przestań się oceniać, Szczęście to twój wybór

„Wiedza, która się SPRAWDZA. Oto co myślę o Anthony Williamie i jego darze dla świata. Przestałem mieć co do tego jakiegokolwiek wątpliwości, kiedy zobaczyłem jak pracuje z moją przyjaciółką, która od lat zmagала się z wieloma schorzeniami, mgłą mózgową i zmęczeniem. Odwiedziła całe zastępy lekarzy czy uzdrowicieli i wypróbowała na sobie dziesiątki protokołów leczenia. Nic nie przynosiło jej ulgi. Do momentu, kiedy porozmawiała z Anthonyem... od tej chwili efekty leczenia były niesamowite. Gorąco polecam jego książki, wykłady czy konsultacje. Nie pozwól by szansa na uzdrowienie cię ominęła!”

- **Nick Ortner**, autor bestsellerów „New York Timesa”: *Metoda opukiwania* i *The Tapping Solution for Manifesting Your Greatest Self*

„Zdolność zoterycznienia są darem kompletnym, jeśli nie towarzyszą im moralny kompas i miłość. Anthony William jest wyrazem boskiej energii uzdrowienia, którego talenty są równe jego poczuciu moralności. Jest prawdziwym uzdrowicielem, przygotowanym do pełnienia tej misji we współczesnym świecie”.

- **Danielle LaPorte**, autorka bestsellerów *Mapa pragnień* oraz *White Hot Truth*

„Anthony jest wizjonerem i prawdziwym mędrce w kwestiach naszego dobrostanu. Posiada niesamowity dar. Z jego pomocą udało mi się zidentyfikować i poradzić sobie z problemami zdrowotnymi, które prześladowały mnie od lat”.

- **Kriss Carr**, autorka bestsellerów „New York Timesa”: *Sexy soki*, *Crazy Sexy Kitchen* oraz *Crazy Sexy Diet*

„Dwanaście godzin po tym, kiedy Anthony po mistrzowsku zaaplikował mi solidną dawkę pewności siebie, uporczywe dzwonienie w uszach, które dręczyło mnie przez ostatni rok... zaczęło ustępować. Jego światłe rady, dzięki którym mogłem ruszyć naprzód, pozostawiły mnie w poczuciu zachwyty, wdzięczności i szczęścia”.

- **Mike Dooley**, autor bestsellerów „New York Timesa”
Świat nieograniczonych możliwości oraz *Notes from the Universe*

„Rekomendacje Anthony’ego Williama odnośnie naturalnych sposobów poprawy zdrowia są naprawdę skuteczne. Tak było w przypadku mojej córki, kiedy efekty stosowania się do jego zaleceń były naprawdę imponujące. Jego podejście do leczenia, w którym główne role odgrywają naturalne składniki, jest najbardziej skuteczną metodą na odzyskanie zdrowia”.

- **Martin D. Shafiroff**, doradca finansowy, lider poprzedniej edycji rankingu Broker in America serwisu WealthManagement.com oraz #1 w rankingu Wealth Advisor tygodnika *Byrron’s*

„Bezcenne porady Anthony’ego Williama dotyczące zapobiegania i zwalczania chorób o całe lata wyprzedzają wszystkie inne współczesne protokoły leczenia”.

- **dr Richard Solazzo**, onkolog, hematolog, dietetyk oraz ekspert medycyny przeciwstarzeniowej, autor książki *Balance Your Health*

„Anthony William to Edgar Cayce naszych czasów. Potrafi opisać procesy zachodzące w naszych ciałach z niesłychaną precyzją i wnikliwością. Umie zidentyfikować podstawowe przyczyny chorób, często zawstydzając trafnością swojej diagnozy innych praktyków medycyny zarówno konwencjonalnej, jak i alternatywnej. Praktyczne i głębokie rady, których udziela, czynią go jednym z najskuteczniejszych uzdrowicieli XXI wieku”.

- **Ann Louise Gittelman**, autorka bestsellerów „New York Timesa” mająca w swoim dorobku ponad 30 książek o zdrowiu i leczeniu oraz twórczyni popularnego programu odchudzającego i oczyszczającego Fat Flush (Wypłukiwanie tłuszczu)

„Jako businesswoman z Hollywood potrafię właściwie ocenić prawdziwą wartość. Niektórzy z klientów Anthony’ego, zanim go poznali, wydawali na terapię swoich „tajemniczych schorzeń” miliony dolarów”.

- **Nanci Chambers**, jedna z gwiazd serialu *JAG: Wojskowe Biuro Śledcze*, hollywoodzka producentka i przedsiębiorczyni

„Kiedy Anthony wsłuchał się w moje ciało, potrafił dokładnie opowiedzieć mi o rzeczach, o których nikomu wcześniej nie mówiłam. Ten niezwykle uprzejmy, czarujący, zabawny, skromny i wspaniałomyślny człowiek – a jednocześnie tak niezmiernie utalentowany i postrzegający świat inaczej niż my wszyscy – zaskoczył nawet mnie, medium! Naprawdę może być nazywany współczesnym Edgarem Caycem i wszyscy mamy niezwykle szczęście, że taka osoba jest wśród nas. Anthony William udowadnia nam, że wiedza jaką posiadamy o nas samych jest wielce niedoskonała”.

- **Colette Baron-Reid**, autorka bestsellerowej książki *Odważ się na zmiany* oraz gospodyni programu telewizyjnego *Messages from Spirit* (Przesłania ducha)

„Każdy fizyk kwantowy powie wam, że są we wszechświecie rzeczy, których póki co nie jesteśmy w stanie ogarnąć rozumem. Szczerze uważam, że Anthony poznał ich istotę. Jego niezwykły dar pozwala mu intuicyjnie określić najbardziej skuteczne metody leczenia”.

- **Caroline Leavitt**, autorka bestsellerów „New York Timesa”: *Gdzie jesteś, Jimmy?*; *Szczęście w twoich oczach* oraz *With or Without You*

Boski
Lekarz

WYDANIE ROZSZERZONE

Anthony William

Przedmowa dr Alejandro Junger

Boski Lekarz



Sekrety leczenia chorób
przewlekłych i niewyjaśnionych



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

REDAKCJA: Irena Kloskowska
SKŁAD: Krzysztof Remiszewski
PROJEKT OKŁADKI: Aleksandra Lipińska
TŁUMACZENIE: Piotr Leńczuk

Wydanie I
Białystok 2022
ISBN 978-83-8301-026-7

Tytuł oryginału: *Medical Medium*

MEDICAL MEDIUM by Anthony William
Copyright © 2020 Anthony William
Originally published in 2020 by Hay House Inc.

© Copyright for the Polish edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2020
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Bez uprzedniej pisemnej zgody wydawcy żadna część tej książki nie może być powielana w jakimkolwiek procesie mechanicznym, fotograficznym lub elektronicznym ani w formie nagrania fonograficznego. Nie może też być przechowywana w systemie wyszukiwania, przesyłana lub w inny sposób kopiowana do użytku publicznego lub prywatnego – w inny sposób niż „dozwolony użytek” obejmujący krótkie cytaty zawarte w artykułach i recenzjach.

Książka ta zawiera informacje dotyczące zdrowia. Wydawca dołożył wszelkich starań, aby były one pełne, rzetelne i zgodne z aktualnym stanem wiedzy w momencie publikacji. Tym niemniej nie powinny one zastępować porady lekarza lub dietetyka, ani też być traktowane jako konsultacja medyczna lub inna. Jeśli podejrzewasz u siebie problemy zdrowotne lub wiesz o nich, powinieneś koniecznie skonsultować się z lekarzem, zanim samodzielnie rozpoczniesz jakiegokolwiek program poprawy zdrowia. Wydawca ani Autor nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za jakiegokolwiek negatywne skutki dla zdrowia, mogące wystąpić w wyniku stosowania zaprezentowanych w książce metod.



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.
www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
85 662 92 67 – redakcja
85 654 78 06 – sekretariat
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt
85 654 78 35 – www.talizman.pl – detal
strona wydawnictwa: www.studioastro.pl

Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

PRINTED IN POLAND

Dla Indigo, Ruby i Great Blue

SPIS TREŚCI

<i>Przedmowa</i>	21
<i>Odpowiedzi na nasze czasy</i>	25
<i>Wstęp</i>	29

CZĘŚĆ I. Początek wszystkiego

Rozdział 1.	Pochodzenie Boskiego Lekarza	39
Rozdział 2.	Prawda o tajemniczych chorobach	63

CZĘŚĆ II. Ukryta epidemia

Rozdział 3.	Wirus Epsteina-Barr, zespół przewlekłego zmęczenia oraz fibromialgia	81
Rozdział 4.	Stwardnienie rozsiane	131
Rozdział 5.	Reumatoidalne zapalenie stawów	141
Rozdział 6.	Niedoczynność tarczycy i choroba Hashimoto	149

CZĘŚĆ III. Inne tajemnicze dolegliwości

Rozdział 7.	Cukrzyca typu 2 i hipoglikemia	163
Rozdział 8.	Zmęczenie nadnerczy	177
Rozdział 9.	Kandydoza	191
Rozdział 10.	Migreny	205

Rozdział 11.	Półpasiec – prawdziwa przyczyna zapalenia okrężnicy, zespołu Costena, neuropatii cukrzycowej oraz innych schorzeń	219
Rozdział 12.	Zespół nadpobudliwości psychoruchowej (ADHD) i autyzm	233
Rozdział 13.	Zespół stresu pourazowego	249
Rozdział 14.	Depresja	265
Rozdział 15.	Zespół napięcia przedmiesiączkowego i menopauza ..	233
Rozdział 16.	Borelioza	299

CZĘŚĆ IV. Droga do całkowitego uzdrowienia

Rozdział 17.	Kondycja jelit	329
Rozdział 18.	Usuwanie toksyn z mózgu i ciała	357
Rozdział 19.	Czego nie jeść	391
Rozdział 20.	Lęk przed owocami	391
Rozdział 21.	Przewodnik po suplementacji	407
Rozdział 22.	28-dniowa dieta oczyszczająca	419
Rozdział 23.	28-dniowa dieta oczyszczająca – przepisy	441
Rozdział 24.	Medytacje i techniki uzdrawiania duszy	535
Rozdział 25.	Najważniejsi aniołowie	565
Rozdział 26.	Zachowanie wiary	585
	<i>Podziękowania</i>	590
	<i>O Autorze</i>	595

„W tej książce każdy znajdzie coś dla siebie, bez względu na swoje zwyczaje żywieniowe i rodzaj stosowanej diety. Jest to publikacja dla wszystkich tych, którzy chcą poznać najbardziej zaawansowaną wiedzę dotyczącą leczenia.

Informacje w niej zawarte są neutralne i niezależne. To książka o tym, jak praktycy i uzdrowiciele mogą pomagać większej liczbie ludzi. To książka o tym, jak możesz się uleczyć samodzielnie. To książka o prawdzie.

Prawda o świecie, nas samych, życiu i jego sensie
- wszystko to sprowadza się do uzdrowienia.
I tę prawdę trzymasz właśnie w swoich rękach”.

- Anthony William, *Boski Lekarz*

PRZEDMOWA

Skąd wiesz, że o czymś wiesz?

Większość z tego przyswajasz poprzez naukę – uczysz się od swoich opiekunów i przyjaciół, od nauczycieli w szkole, czerpiesz wiedzę z książek, ale też z codziennego życia. Wszyscy jesteśmy tej wiedzy świadomi.

Jednak w każdym z nas jest również inny rodzaj wiedzy. Dajmy na to, wiesz że jesteś, że istniejesz. Że ty, to ty. Jest to wiedza, z którą się rodzimy.

O kolejnym rodzaju wiedzy trudno jest nam nawet mówić, ponieważ w większości przyjmujemy ją za coś naturalnego i oczywistego. Jest to wiedza naszego organizmu o tym, jak powinien funkcjonować. Nie musisz być kardiologiem, by twoje serce prawidłowo pompowało krew w twoim ciele. Nie musisz być gastrologiem, by twój żołądek wiedział jak trawić i przyswajając substancje odżywcze.

Mamy też wiedzę, która przyjmuje kształt przecucia i są to nasze instynkty oraz intuicja. To bardzo zaawansowany rodzaj wiedzy i jednocześnie

nieco magiczny. Dzięki niej, rozpoznajesz rzeczy nawet ich nie widząc czy nie słysząc – w niektórych przypadkach wiedza ta może nawet uratować ci życie. Wiesz, że warto jest jej zaufać. Ale skąd ta wiedza pochodzi? I jak to się dzieje, że w pewnych momentach masz do niej dostęp? Kto o tych momentach decyduje?

Jako człowiek nauki zostałem nauczony, można by nawet rzec zindoktrynowany, żeby ufać tylko temu co mogę zobaczyć, zmierzyć, przetestować i odtworzyć. Jednak jako człowiek słuchający serca, nie potrafię zmierzyć miłości jaką czuję do swojej żony i dzieci – a przecież jest to zjawisko bardziej realne niż jakakolwiek komórka, którą zbadałem pod mikroskopem i mające dla mnie niewspółmiernie większe znaczenie.

Od niepamiętnych czasów istnieli ludzie o nadzwyczajnych umiejętnościach – obdarzeni wiedzą różnego rodzaju, często graniczącą z cudem. Geniusze, znający odpowiedzi na

pytania, z którymi nie poradzi sobie żaden komputer. Cudowne dzieci w niemal każdej dziedzinie znanej ludzkości: muzyce, sztuce czy sporcie, by wymienić tylko kilka z nich.

Stosunkowo niedawno uświadomiłem sobie, że są ludzie potrafiący komunikować się z tymi, którzy przeszli na drugą stronę. Osoby takie, będące łącznikami pomiędzy dwoma światami, opowiadają fascynujące historie, które, jak twierdzą bliscy zmarłych, mogą pochodzić jedynie od nich samych. Jedną z moich ulubionych książek jest *Poza czas i nieśmiertelność* autorstwa Briana Weissa. Dr Weiss hipnotyzował swoich pacjentów, co pozwoliło im łączyć się z ich wcześniejszymi wcieleniami, a nawet spoglądać w przestrzeń pomiędzy kolejnymi żywotami, w miejsca, w których znajdowali nadzwyczajne przesłania od duchowych mistrzów. W efekcie tych sesji pacjenci dr. Weissa doświadczali poczucia uzdrowienia.

Są też wreszcie uzdrowiciele. Mężczyźni i kobiety – niektórzy bardzo znani – dzięki którym ślepi odzyskują wzrok, niepełnosprawni ruchowo znów chodzą, a chorzy wracają do pełni zdrowia. To właśnie uzdrowiciele fascynują mnie najbardziej. Być może to moje zainteresowanie po części wynika z zazdrości. Chciałbym mieć dar uzdrawiania jedynie za pomocą dotyku. Od razu ruszyłbym na lecznicze tournée, poczynawszy od dziecięcych oddziałów szpitalnych.

Za każdym razem kiedy dowiaduję się o kimś, kto posiada jakąś specjalną zdolność związaną z leczeniem, natychmiast chciałbym taką osobę poznać, włączyć ją do grona moich współpracowników, osobiście doświadczyć jej daru, skontaktować z nią swoich pacjentów i być może przyswoić choćby część jej umiejętności. Tak właśnie los zetknął mnie z Anthonym Williamem.

Kilka lat temu codziennie odczuwałem bóle brzucha, co jak pokazało badanie ultrasonografem związane było z obecnością guza w mojej wątrobie. Rezonans magnetyczny potwierdził tę diagnozę, a także wykazał powiększone węzły chłonne w pachwinach. Zaalarmowany sytuacją umówiłem się na biopsję jednego z węzłów chłonnych, a podczas oczekiwania na dzień badania otrzymałem od kogoś numer telefonu do Anthony'ego. Dość szybko umówiłem się na wizytę i już w pierwszych minutach konsultacji w jego gabinecie, Anthony opowiedział mi o kondycji mojej wątroby – co więcej, trafnie przewidział wynik biopsji. Jednak przede wszystkim, dzięki zaleconej przez niego suplementacji i diecie bóle brzucha natychmiast ustąpiły, a były one, jak się okazało, kompletnie niezwiązane z guzem na wątrobie (winowajcą była stara torbiel, której żaden z moich lekarzy nie zauważył).

Od tego czasu, radziłem się Anthony'ego w kwestiach problemów zdrowotnych moich bliskich i za

każdym razem otrzymywałem skuteczne remedium. Skontaktowałem z nim również wielu swoich pacjentów, tych ciekawych świata i cechujących się otwartym umysłem, z których każdy po wizycie mówił o Anthonym w samych superlatywach. Na pytanie skąd ten człowiek czerpie swoją wiedzę musisz odpowiedzieć sobie sam. Ja uważam, że pochodzi ona z tych samych częstotliwości drgania wszechświata, które odczytujemy jako naszą intuicję, z tą różnicą, że aparat odbiorczy Anthony'ego jest bardziej czuły. On sam opisuje to jako głos, który słyszy w swojej głowie.

Kiedy Anthony powiedział mi, że napisał książkę, aż podskoczyłem

z radości. Wreszcie mogłem dowiedzieć się z pierwszej ręki, od osoby posiadającej niespotykane zdolności uzdrawiania, jak to wszystko działa, poznać historię jej życia oraz przeczytać o jej doświadczeniach. Lektura tej publikacji wprost zwała mnie z nóg. To fascynująca książka, napisana dobrym językiem, utrzymana w duchu szczerości i niezwykłej pokory. Nie mogłem się od niej oderwać i cieszę się, że to samo doświadczenie stanie się również twoim udziałem. Podróż do umysłu i duszy prawdziwego uzdrowiciela jest bardziej ekscytująca niż lot w kosmos.

Mam nadzieję, że ta publikacja sprawi ci również radość.

Z wyrazami miłości
dr Alejandro Junger, autor bestsellerów
„New York Timesa”: *Clean; Dieta
oczyszczająca jelita. Rewolucja
zdrowotna Clean Gut; Clean Eats*

„Trzymasz w dłoniach najnowsze i najbardziej aktualne wydanie tytułu, za pomocą którego po raz pierwszy otworzyłem drzwi do leczniczej wiedzy z niebios, pozwalającej dużej rzeszy ludzi znaleźć odpowiedzi, dostąpić uzdrowienia i odzyskać swoje życie”.

- Anthony William, *Boski Lekarz*

Odpowiedzi na nasze czasy

Od tej właśnie książki wszystko się zaczęło. Trzymasz w dłoniach najnowsze i najbardziej aktualne wydanie tytułu, za pomocą którego po raz pierwszy otworzyłem drzwi do leczniczej wiedzy z niebios, pozwalającej dużej rzeszy ludzi znaleźć odpowiedzi, dostąpić uzdrowienia i odzyskać swoje życie.

Niezależnie od tego, czy ta poprawiona i rozszerzona edycja *Boskiego Lekarza* jest dla ciebie nowością, czy też jesteś wiernym czytelnikiem całej serii, wiedz jedno: lecznicza moc tej publikacji została potwierdzona i dobrze udokumentowana. Ludzie z całego świata, którzy próbowali wszystkiego, co ma do zaoferowania współczesna medycyna i nauka w ogóle, dają temu rozliczne świadectwa. Informacje, które tu znaleźli pozwoliły im wręcz powstać z popiołów.

Od chwili pierwszego wydania tej książki, co roku wydawałem kolejne tytuły z serii *Boskiego Lekarza*, aby pomóc ludziom osiągnąć wyższy poziom uzdrowienia i przebudzić ich na

prawdę. Każda z tych publikacji ukazywała się światu dokładnie wtedy, kiedy była najbardziej potrzebna. Ostatnia z nich, *Uzdrowiające oczyszczanie organizmu według Boskiego Lekarza*, została wydana w przełomowym czasie wiosny 2020 roku – w momencie, kiedy cała ludzkość rozpaczliwie szukała sposobów na oczyszczenie z infekcji wirusowej. Ta nowa edycja *Boskiego Lekarza*, protoplasty serii, znalazła się dziś w twoich rękach również nie bez powodu.

Od przeszło 35 lat opowiadam o metodach radzenia sobie z wirusami. Lekarzom, pracownikom medycznym i niezliczonej rzeszy innych ludzi mówię o tym, jak wirusy oddziałują na ciało, jak się przed nimi chronić i jak możemy się ich pozbyć, by ostatecznie pokonać choroby i uwolnić się od ich objawów. Kiedy ukazało się pierwsze wydanie *Boskiego Lekarza*, wirusy nie znajdowały się jeszcze w obszarze zainteresowań społeczności medycznej jako główna przyczyna epidemii chorób

przewlekłych, która systematycznie się nasilała w ostatnim siedemdziesięcioleciu. Jednak dzięki rozlicznym świadectwom czytelników, którzy odzyskali swoje zdrowie i żywotność stosując protokoły leczenia opisane w tej publikacji – oraz dzięki lekarzom, którzy również dostrzegli prawdę zawartą na jej stronach – informacja ta zaczęła się przebić do ogólnej świadomości. Wydanie tej książki uświadomiło ludziom, że to właśnie wirusy są w głównej mierze odpowiedzialne za większość problemów zdrowotnych współczesnego świata.

Napisałem tę książkę przede wszystkim po to, by wyposażyć czytelnika w wiedzę o tym, jak może ochronić siebie i swoich bliskich oraz jak wzmocnić swoje ciało tak, by wirusy przestały stanowić istotne zagrożenie dla jego dobrostanu. Było to jedno z podstawowych założeń przesłania Boskiego Lekarza.

Teraz przyszedł czas, by powrócić do tej pierwotnej koncepcji. To czas, byś otrzymał dostęp do najbardziej ci teraz potrzebnej – i ponadczasowej – wiedzy o uzdrowieniu. Jak zawsze, informacje, które tu znajdziesz nie dotyczą jedynie wirusów. Dowiesz się również o innych zagrożeniach obecnych w naszym otoczeniu, przed którymi jesteśmy się w stanie uchronić, o ile będziemy posiadać właściwą wiedzę.

Na kolejnych stronach tej książki przeczytasz nie tylko o uniwersalnych zasadach leczenia według Boskiego Lekarza, które oryginalnie były zawarte

w tej publikacji, ale również dowiesz się wielu nowych informacji, dotyczących problemów z którymi się obecnie zmagamy. Nawet jeśli przeczytałeś już pierwsze wydanie *Boskiego Lekarza*, warto byś dokładnie przestudiował i tę edycję, ponieważ jest ona wzbogacona o wiele nowych przemyśleń i koncepcji.

Oto kilka z zagadnień, które porusza ta publikacja:

- **Co łączy COVID z chorobami przewlekłymi?**

Odpowiedź na to pytanie znajdziesz w rozdziale 3, „Wirus Epsteina-Barr, zespół przewlekłego zmęczenia oraz fibromialgia” i jest to wiedza, którą *każdy* powinien przyswoić.

- **Odświeżona lista suplementów, wraz z dawkowaniem, na przewlekłe schorzenia i ich objawy**

Ponieważ dostępność i jakość suplementów diety z czasem mogą ulegać zmianom, protokoły suplementacji zawarte na końcu każdego rozdziału w części I i II zostały odświeżone. Być może zauważysz, że obecnie protokoły te są zgodne z tymi opisanymi w książce *Uzdrowiające oczyszczanie organizmu według Boskiego Lekarza*. W części IV umieściłem zupełnie nowy rozdział będący poradnikiem stosowania suplementów oraz zawierający instruktaż wsparcia odporności z zastosowaniem szokowych terapii cynkiem i witaminą C.

- **Przepisy do wykorzystania w 28-dniowej terapii oczyszczającej**

Ilustrowane przepisy stanowią wyjątkowe wsparcie i motywację w 28-dniowej terapii oczyszczającej (która nota bene jest terapią antywirusową – tak jak każdy program oczyszczający Boskiego Lekarza).

- **Uzdrowienie duszy i duchowe wsparcie z niebios**

Twoje istnienie tu na Ziemi ma głęboki, wyjątkowy cel. Nawet w obliczu ogromnej niepewności i dotyczących nas wszystkich zmian, wiedz, że jesteś nam potrzebny, więc zachowaj pozytywne nastawienie i postaraj się odnaleźć ścieżkę swego przeznaczenia. Pomogą ci w tym nowe, poszerzone rozdziały: 24 „Medytacje i techniki uzdrawiania duszy”, 25 „Najważniejsi aniołowie”, oraz 26 „Zachowanie wiary”. Potężne techniki w nich zawarte możesz stosować nawet bez wychodzenia z łóżka – sięgaj po nie w chwilach, kiedy poczujesz potrzebę połączenia się z miłością, uziemienia i wycentrowania.

Nigdy nie zapominaj o tym, jak wielką moc posiadasz, kiedy znajdujesz się na drodze do uzdrowienia. Twoja praca poświęcona na troskę o samego siebie, twoje dążenie do

prawdy i dobrostanu jest przepustką do wolności dla innych. Oto niektóre ze zmian, które już się dokonały dzięki tej właśnie publikacji.

Wydanie tej książki sprawiło, że testowanie na obecność wirusa Epsteina-Barr (EBV) stało się regularną praktyką w świecie medycyny zarówno konwencjonalnej, jak i alternatywnej, kiedy lekarze z obu tych dziedzin zaczęli łączyć niewyjaśnione dotąd objawy doskwierające ich pacjentom z tym właśnie wirusem. Stało się to możliwe dzięki setkom tysięcy ludzi, którzy wiedzę pozyskaną z tej książki przynieśli do gabinetów swoich lekarzy, prosząc, by ci uwzględnili ją w dalszej ich terapii. Poprzez kolejnych czytelników publikacja ta trafiała do stale rosnącej liczby pracowników opieki medycznej, którzy zaczęli przykładać większą uwagę do pierwotnych przyczyn chorób przewlekłych – i traktować EBV o wiele poważniej. Przed wydaniem *Boskiego Lekarza* EBV uznawano za czynnik nieistotny. Środowisko medyczne nie zdawało sobie sprawy ze szkodliwości tego wirusa – między innymi dlatego, że we wszelkich badaniach nie zakładano, że wywoływać on może objawy prowadzące do problemów neurologicznych. Obecnie ta świadomość jest o wiele większa. Naukowcom i badaczom wreszcie udało się odnaleźć połączenie pomiędzy wirusem Epsteina-Barr a całym mnóstwem różnych dolegliwości.

To dzięki tej książce w nauce i badaniach medycznych zaczęto coraz częściej usuwać boreliozę z kategorii infekcji bakteryjnych, a zamiast tego traktować jako chorobę autoimmunologiczną. I chociaż taka charakterystyka tej dolegliwości jest pewnym uproszczeniem i świadczy o niepełnym jeszcze zrozumieniu objawów boreliozy, to jest w pewnym sensie przyznaniem się do błędu środowiska medycznego. W ten sposób lekarze mówią „Nie rozumiemy tej choroby tak dobrze, jak nam się wydawało” – a dostrzeżenie własnych błędów jest pierwszym krokiem do postępu. I ponownie, taka sytuacja świadczy o inicjatywie czytelników. Stało się tak dzięki ludziom, którzy z lektury *Boskiego Lekarza* dowiedzieli się, że borelioza jest chorobą wirusową, a nie bakteryjną, a następnie opowiedzieli o tym swoim lekarzom, którzy z kolei wdrożyli odpowiednie protokoły leczenia i ostatecznie przywrócili zdrowie swoim pacjentom. Sami lekarze również postanowili wykorzystać w swojej praktyce informacje zawarte w tej publikacji. Wielu z nich stosowało nawet opisane tu protokoły leczenia na samych sobie.

Kolejna istotna zmiana: książka ta pozwoliła ludziom lepiej zrozumieć jak dużym zagrożeniem są toksyczne metale ciężkie – jak wiele chorób mogą wywołać, kiedy znajdują się już w naszym organizmie. Związek pomiędzy metalami ciężkimi a wirusami również zaczyna być dostrzegany dzięki wszystkim tym, którzy przyswoili wiedzę Boskiego Lekarza i postanowili wykorzystać ją dla dobra całego świata.

To tylko mała część zmian, które możemy dostrzec kiedy prawda zawarta na stronach tej książki zaczyna w coraz to większym stopniu przebić się do świadomości ludzi. Ja sam jestem tylko posłańcem i moim zadaniem jest przekazywanie niebiańskiego przesłania, w których odnaleźć można odpowiedzi na najbardziej palące pytania i problemy współczesnego świata w kontekście dobrego zdrowia. Nowe wydanie *Boskiego Lekarza* charakteryzuje jeszcze większy niż poprzednio potencjał uzdrowienia.

Zasługujesz na odpowiedzi. Zasługujesz na to, by posiadać wiedzę i narzędzia niezbędne do ochrony samego siebie i swoich bliskich. Pamiętaj, że praca, którą wykonasz na rzecz uzdrowienia ma o wiele większe znaczenie, niż może ci się wydawać.

Życzę ci wszystkiego najlepszego
Anthony William, *Boski Lekarz*

Wstęp

Czy próbowałeś już wszystkiego, byłeś wszędzie, a wciąż nie udało ci się poprawić swojego stanu zdrowia? Czy chciałbyś uzyskać potwierdzenie tego, że nie wmawiasz sobie choroby, a ty sam nie jesteś źródłem swego cierpienia?

Czy przerażają cię doniesienia o wzrostach zapadalności na poważne choroby, takie jak rak? Poszukujesz sposobów na ich uniknięcie?

A może chciałbyś zrzucić wagę? Wyglądać i czuć się młodziej? Mieć więcej energii? Ulżyć bliskim w ich cierpieniu? Zapewnić dobrostan swojej rodzinie?

Chciałbyś poczuć się znowu sobą? Odzyskać równowagę i jasność umysłu? Uzyskać duchowe wsparcie i wykorzystać potencjał swojej duszy?

Czy chcesz powstać i zmierzyć się z wyzwaniem XXI wieku?

Czy czujesz się zagubiony w gąszczu wielu sprzecznych informacji dotyczących spraw zdrowia i chciałbyś poznać prawdziwe odpowiedzi, które pomogły milionom ludzi na całym świecie?

Jeśli tak, to ta książka jest dla ciebie. Zawiera wiedzę, której nie znajdziesz nigdzie indziej.

Z każdym kolejnym rokiem wiedza ta dociera do coraz większej liczby osób. Informacje, które tu znajdziesz są rozpowszechniane we wszystkich zakątkach globu, niestety często w postaci zniekształconej i bez powołania się na serię książek dotyczących Boskiego Lekarza czy moje wykłady. Wiedz, że ta publikacja daje ci pełną wiedzę z oryginalnego źródła.

Jest to lektura inna niż wszystkie inne tego rodzaju. Nie znajdziesz tu setek cytatów czy odnośników do wyników badań naukowych, za to uzyskasz informacje pochodzące prosto z niebios, które będą świeże, wyjątkowe i wyprzedzające swoją epokę. Niektóre fragmenty mogą ci się wydawać znajome, jak coś, co czytałeś już wcześniej, ale wszystkie zapisane tu prawdy pochodzą od Ducha Współczucia, czyli ze źródła, o którym opowiem więcej w rozdziale 1 „Pochodzenie Boskiego

Lekarza”. Miejsca w tekście, gdzie Duch wskazuje na informacje z „naszego świata” w postaci konkretnych badań naukowych, które mają posłużyć jako uzupełnienie przekazywanej wiedzy, oznaczone zostały odpowiednimi przypisami. Nauka odkryła już niektóre z prawd, o których piszę w tej książce, jednak bardzo wiele wciąż pozostaje do odkrycia. Wszystko o czym tu przeczytasz pochodzi od siły wyższej, Ducha Współzucia, który pragnie jedynie tego, by wszyscy z nas byli zdrowi i żyli pełnią swego potencjału.

Książka ta odkrywa wiele z najcenniejszych prawd Ducha Współzucia. Są one odpowiedzią dla ludzi cierpiących na choroby przewlekłe i niewyjaśnione, z którymi nie jest w stanie poradzić sobie konwencjonalna medycyna.

Jednak nie tylko osoby zmagające się z chorobami są adresatami tej książki. Każdy znajdzie tu coś wartościowego.

Mody zdrowotne pojawiają się, przemijają, a następnie znów są reanimowane za pomocą odpowiedniego finansowania i medialnej promocji. Im bardziej popularny jest dany trend, tym mocniej zakorzenia się w ludzkiej świadomości. W końcu jednak pojawia się coś nowego, coś bardziej błyszczącego, pięknie opakowanego, ale tak naprawdę niewiele różniącego się zawartością. Mijają kolejne dekady, zapominamy o błędnych koncepcjach z przeszłości i przywracając je do życia pozwalamy, by historia znów się powtórzyła.

W przeciwieństwie do innych książek o zdrowiu, które za pomocą nowych, chwytliwych haseł mówią o tych samych, przestarzałych teoriach, ta publikacja jest pierwszą, która daje czytelnikowi dostęp do wskazówek płynących od Ducha Współzucia. Pierwsze wydanie tego tytułu wielu ludziom otworzyło oczy na prawdziwe przyczyny chorób przewlekłych. I chociaż ta nowa, rozszerzona edycja Boskiego Lekarza oparta jest na tych samych założeniach, to została uzupełniona o nowe, najbardziej aktualne informacje. Dlatego też ukazanie się tej książki, w tej wersji, ma ogromne znaczenie – dzięki temu społeczność medyczna może uzupełnić swoją wiedzę, a wszyscy będący w potrzebie otrzymują szansę na odzyskanie swego zdrowia i swojej wolności.

OŻYWIENIE

Duch Współzucia nazywa nasze obecne czasy „erą ożywienia”. Nigdy wcześniej w historii zmiany cywilizacyjne nie dokonywały się w tak szybkim tempie.

Technologia zrewolucjonizowała praktycznie wszystko w naszym życiu. To czas zdumiewających zdarzeń i ogromnych możliwości.

Jednak jest to też czas wielkich zagrożeń. Zanim zdążymy przyzwyczaić się do jakiejś nowej sytuacji, ta przestaje już być aktualna. Żyjemy w ciągłym

pośpiechu, a ta nasza potrzeba pędu wynika z obawy przed pozostaniem w tyle. Natychmiastowy i swobodny dostęp do informacji łączy się ze wzrostem oczekiwań i odpowiedzialności – oraz może stać się pułapką dla naszego zdrowia. Czasem bywa tak, że z błyskawicznym postępowaniem wiążą się nieoczekiwane i duże koszty.

Proces ten dotyka całej ludzkości – a szczególnie uszkodzone są tutaj kobiety. To one, postawione pod presją oczekiwań, często forsują swoje organizmy do granic wytrzymałości. A choroby przewlekłe stały się dzisiaj problemem powszechnym – dotyczą każdego, bez względu na wiek i płeć.

Jeżeli nie uda nam się wyrwać z tego nieustającego potoku informacji, często będących dezinformacjami, jeżeli nie dostrzeżemy błędów naszych przodków i nie zmienimy naszego postępowania, to tym samym skazujemy przyszłe pokolenia na niepotrzebne cierpienia. Aby nadążyć za następującymi zmianami – aby po prostu przetrwać – musimy się do nich odpowiednio dostosować. Jedynym na to sposobem jest ochrona naszego zdrowia.

Obecnie wiele książek, artykułów prasowych, mediów społecznościowych i podcastów promuje pogląd, jakoby jedyną metodą na przeciwdziałanie chorobom przewlekłym była eliminacja pokarmów o działaniu prozapalnym, co miałoby poprawić kondycję naszych jelit – i nic ponadto.

Nikt nie sili się na próby dotarcia do prawdziwych źródeł chorób przewlekłych i autoimmunologicznych oraz opracowania sposobów na ich neutralizację. To dlatego ludzie nie zdrowieją.

Odkrycie prawdziwych przyczyn wszystkich tych schorzeń, z którymi środowisko medyczne obecnie nie jest w stanie sobie poradzić, jest możliwe. Jednak przeświadczenie o tym, że w gronie praktyków medycyny istnieje realne zrozumienie genezy chorób przewlekłych, jest *iluzją*. Tak naprawdę, za fasadą pozornego postępu kryje się podążanie za fałszywymi tropami i zwykła zgadywanka – tymczasem chorzy pozostają ze swoim cierpieniem. Taka stagnacja nie musi dłużej trwać. Istnieją skuteczne metody na radzenie sobie z wyzwaniem współczesnego świata.

Książka ta jest przewodnikiem do prawdziwego wyzwolenia. Pisałem ją z myślą o tym, by moi czytelnicy mogli doświadczyć całkowitego uzdrowienia – oraz by uchronić ich przed wszelkimi złudnymi modami, trendami, półprawdami i pomyłkami, które funkcjonują w kwestiach zdrowia i osobistego dobrostanu. Duch Współczucia dzieli się z nami wiedzą, dzięki której nasze dzieci będą mogły stać się w przyszłości zdrowymi dorosłymi.

W żaden sposób nie odrzucam zdobywcy nauki. Nie kwestionuję tego, że ziemia jest okrągła, czy że istnieje od miliardów lat i nie podważam wartości metod naukowych. Prawdy zawarte

w tej książce, a pochodzące od Ducha Współczucia, z każdym kolejnym dniem zyskują potwierdzenie w środowisku naukowym.

Jeżeli ty sam, lub ktoś z twoich bliskich, jesteście chorzy, to czy gotowi jesteście poświęcić 20, 30 a może i 50 lat na oczekiwanie odpowiedzi? Czy możesz pogodzić się z tym, że twoje dziecko będzie w przyszłości zmagać się z tymi samymi problemami zdrowotnymi, które dręczą dzisiaj ciebie i że medycyna będzie wówczas tak samo bezradna?

Właśnie dlatego to poprawione i rozszerzone wydanie *Boskiego Lekarza* ukazuje się właśnie teraz – aby wyposażyć cię w tę niezwykłą wiedzę.

JAK KORZYSTAĆ Z TEJ KSIĄŻKI

Mogłeś sięgnąć po tę lekturę z wielu różnych powodów. Być może postawiono ci diagnozę i chciałbyś zrozumieć co tak naprawdę jest powodem pogorszenia twego stanu zdrowia. Być może odczuwasz objawy, które trudno ci jest przypisać do konkretnego stanu chorobowego i poszukujesz odpowiedzi na swoje pytania. Może jesteś lekarzem, albo bliskim osoby dotkniętej chorobą i pragniesz dowiedzieć się jak najlepiej sprawować nad nią opiekę. A może po prostu kwestie optymalnego stanu zdrowia i ogólnie pojętego dobrostanu są dla ciebie ważne

i chciałbyś nauczyć się sposobów na osiągnięcie pełni swego potencjału.

W tej książce każdy znajdzie coś dla siebie, niezależnie od stosowanej diety, czy osobistych przekonań żywieniowych. Jest to lektura dla każdego, kto jest zainteresowany najbardziej kompleksową i zaawansowaną wiedzą na temat zdrowia.

Oto co znajdziesz na kolejnych stronach tej publikacji: W części I „Początek wszystkiego” dowiesz się o moim połączeniu z Duchem Współczucia oraz o tym, jak pomagałem ludziom uwolnić się od tajemniczych czynników chorobotwórczych, dzięki czemu odżytkiwali oni swoje życie i mogli cieszyć się dobrym zdrowiem w przyszłości. W tej części przybliżam także tematykę *tajemniczych dolegliwości* i tłumaczę, dlaczego są one o wiele bardziej powszechne niż się wszystkim wydaje.

Uzasadnienie i wiedza to najważniejsze narzędzia w procesie zdrowienia, dlatego w dwóch środkowych częściach tej książki wyjaśniam, na prawdziwych przykładach, co tak naprawdę kryje się za poszczególnymi schorzeniami.

Część II „Ukryta epidemia” poświęcona jest w całości wirusowi Epsteina-Barr, często bagatelizowanemu patogenowi, którego dyskretne działanie może przyczyniać się do powstawania takich stanów chorobowych jak fibromialgia, zespół przewlekłego zmęczenia, miażdżyca, reumatoidalne

zapalenia stawów, zaburzenia funkcjonowania tarczycy i wielu innych dolegliwości. Różne szczepy tego wirusa dotyczą ludzi na wiele różnych sposobów, a szczególnie podatne na infekcję są w tym przypadku kobiety – to najbardziej zagadkowa z *tajemniczych dolegliwości*. W tej części uzyskasz także niezwykle istotną wiedzę o tym, co łączy COVID i choroby przewlekłe.

Część III „Inne tajemnicze dolegliwości” skupia się na pozostałych stanach chorobowych, często błędnie rozumianych, wraz z wyjaśnieniem ich często zaskakujących i różnicowanych przyczyn. Wszystkie informacje tutaj zawarte powinny jak najszybciej dotrzeć do jak największej rzeszy ludzi.

Dodatkowo, na końcu każdego z rozdziałów części II i III znajdziesz sugerowane metody terapii, łącznie ze wskazówkami odnośnie żywienia i stosowania suplementów, dla każdej z opisywanych dolegliwości. (Przed zastosowaniem suplementacji przeczytaj rozdział 21).

W części IV „Droga do całkowitego uzdrowienia” poznasz sekrety zachowania dobrego stanu zdrowia. Informacje tu zawarte umykają uwadze współczesnego świata medycyny. Ta część książki dotyczy rehabilitacji, profilaktyki, samopoznania i uzdrawiania duszy – zatem niezależnie od tego, czy skupiasz się na pokonaniu choroby, wzmocnieniu swojego stanu zdrowia czy odkrywaniu własnego

jestestwa, z pewnością znajdziesz tu wartościową wiedzę. Poznasz sposoby optymalizacji funkcjonowania układu trawienia, metody oczyszczania organizmu, pokażę ci niedostrzegalne na co dzień rzeczy o dużym znaczeniu dla twego zdrowia, opowiem o najzdrowszych rodzajach żywności i duchowych technikach takich jak przywracanie stabilności emocjonalnej z wykorzystaniem wyjątkowych medytacji i anielskiego wsparcia.

PRAWDA O UZDRAWIANIU

Słowo „ożywienie” oznacza nie tylko „przyśpieszenie”, ale też „budzenie się do życia”. W języku angielskim terminem „quickening” opisuje się moment pierwszych ruchów płodu odczuwalnych przez matkę.

Dlatego era ożywienia to nie tylko wzrost tempa naszego życia. Jest to również czas odrodzenia.

Na naszych oczach rodzi się nowy świat. Jeżeli chcemy za nim nadażyć – i uniknąć zagrożeń wynikających z towarzyszących temu zmian – musimy się odpowiednio dostosować.

Każde słowo zawarte w tej publikacji ma ci pomagać w tym procesie.

Chcę żeby ludzie czuli się lepiej. Jeszcze zanim ukazała się pierwsza książka z serii Boskiego Lekarza, pomogłem dziesiątkom tysięcy osób całkowicie wyzwolić się od dręczących ich

dolegliwości, ustrzec się przed kolejnymi zachorowaniami i utrzymać zdrowie w znakomitej kondycji. Wreszcie uznałem, że warto jest podzielić się ze światem swoimi sukcesami. Teraz, kiedy książki o Boskim Lekarzu ujrzały światło dzienne, miliony ludzi na całym świecie wykorzystują zawartą w nich wiedzę niebiańskiego pochodzenia i zmieniają swoje życie na lepsze.

Często w tej publikacji posługuję się zwrotem „środowiska medyczne”. Dotyczy to zarówno teoretyków i praktyków medycyny konwencjonalnej, alternatywnej, ale też nowatorskiej medycyny integracyjnej i funkcjonalnej. Nie opowiadam się za żadną ze stron i nie wytykam nikogo palcami. Wspieram pracę medyków i uzdrowicieli. Lekarze dostrzegają ogromny potencjał wiedzy Boskiego Lekarza i często zwracają się do mnie o poradę, w jaki sposób mogliby wykorzystać ją w swojej praktyce. Informacje tu zawarte są neutralne i niezależne. Chciałbym, by dotarły one do wszystkich praktyków medycyny, dzięki czemu więcej ludzi uzyska potrzebną im pomoc. Chciałbym, by dotarły też do ciebie, abyś mógł pomóc sobie sam. Chciałbym, aby prawda zwyciężyła.

Czyż wszyscy nie szukamy tej prawdy? Prawdy o świecie i kosmosie? Prawdy o nas samych? O życiu? O sensie naszego istnienia? O naszym przeznaczeniu?

Kiedy chorujemy, zaczynamy wątpić w siebie i świat. Czujemy się odłączeni od życia, od tego wszystkiego, do czego zostaliśmy powołani. Zaczynamy podważać podstawowe prawdy, na przykład o tym, że nasze ciało ma potencjał do samouzdrawiania, a dzieje się tak dlatego, że nie dostrzegamy prawdziwych przyczyn naszej choroby. W poszukiwaniu odpowiedzi chodzimy po kolejnych gabinetach medycznych i rozmawiamy z różnymi lekarzami. Tracimy wiarę w samą istotę życia.

Kiedy zaś wracamy do zdrowia, nasze wątpliwości się rozwiewają. Nabieramy energii i z zapałem podążamy za naszymi życiowymi celami. Obserwujemy zmianę, jaka w nas zachodzi i odzyskujemy wiarę we wszystko, co dobre. Ze spokojem w sercu i duszy wracamy na ścieżkę naszego przeznaczenia.

Prawda o świecie, o nas samych, o życiu i jego sensie – wszystko to sprowadza się do uzdrawiania.

A prawdę o uzdrawianiu trzymasz właśnie w swoich rękach.

„Jeżeli nie uda nam się wyrwać z tego nieustającego potoku informacji, często będących dezinformacjami, jeżeli nie dostrzeżemy błędów naszych przodków i nie zmienimy naszego postępowania, to tym samym skazujemy przyszłe pokolenia na niepotrzebne cierpienia. Aby nadążyć za następującymi zmianami – aby po prostu przetrwać – musimy się do nich odpowiednio dostosować. Jedynym na to sposobem jest ochrona naszego zdrowia”.

- Anthony William, *Boski Lekarz*



CZĘŚĆ I

POCZĄTEK
WSZYSTKIEGO

„Całe swoje życie poświęciłem tej właśnie pracy.
Przybywam tu jako posłaniec. Tym właśnie jestem.
W dzieciństwie mówiono mi, że posiadam dar.
Z biegiem lat, Duch Współczucia pomógł mi uzmysłwić
jedno: ten dar nigdy nie był moją własnością.
Użyczono mi go, bym pomagał tym, którzy są w potrzebie,
walczą z trudnościami, cierpią i poszukują odpowiedzi.
Ten dar należy do ciebie”.

- Anthony William, *Boski Lekarz*

Pochodzenie Boskiego Lekarza

Pierwsze wydanie tej książki odkryło przed czytelnikami prawdy, które dotąd pozostawały nieznane. Nie mówili o nich lekarze, nie były wspomniane w innych publikacjach, nie istniały w przestrzeni internetowej.

Były to tajemnice, które jako pierwszy wydobyłem na światło dzienne.

Dzięki wyjątkowym informacjom zawartym w publikacjach z serii Boskiego Lekarza nastąpiła długo oczekiwana zmiana sposobu, w jaki środowisko medyczne postrzegało objawy i specyfikę poszczególnych dolegliwości. Z wykorzystaniem tej wiedzy praktycy medycyny konwencjonalnej jak i alternatywnej mogli skierować swoją pracę na zupełnie nowe tory. Środowisko medyczne wreszcie zaczęło uświadamiać sobie jak wielki wpływ mają wirusy na kondycję globalnej populacji. Książka ta znalazła się w podręcznych bibliotekach wielu medyków na całym świecie.

Nie jestem lekarzem. Nie posiadam wykształcenia medycznego. Ale mogę powiedzieć ci o twoim zdrowiu więcej niż ktokolwiek inny. Mam dostęp do zaawansowanej wiedzy medycznej, która o całe dekady wyprzedza współczesne badania naukowe. Dzięki niej wreszcie zrozumiesz genezę swoich przewlekłych i tajemniczych dolegliwości, które często są przez lekarzy błędnie diagnozowane, leczone w niewłaściwy sposób, czy identyfikowane bez pełnego zrozumienia źródła objawów choroby.

Już od dziecka pomagałem ludziom, mówiąc im o rzeczach, o których opowiadałem na kolejnych stronach tej książki. Daję ci dostęp do potężnych narzędzi i tajemnic, które przynioszą ulgę i uzdrowienie.

To historia o tym, jak Duch Współczucia wyznaczył mi moje przeznaczenie.

NIESPODZIEWANY GOŚĆ

Wszystko zaczęło się kiedy miałem cztery lata.

Tęgo niedzielnego poranka, tuż po przebudzeniu, usłyszałem głos starszego mężczyzny.

Było tak, jakby mówił prosto do mego prawego ucha. Słyszałem go bardzo wyraźnie.

– Jestem Najwyższym Duchem. Nade mną jest tylko Bóg – powiedział.

Poczułem się nieswojo. Czy ktoś obcy jest w moim pokoju? Otworzyłem oczy i rozejrzałem się dokoła. Pusto. Pomyślałem, że może ktoś przed domem rozmawia lub słucha radia.

Wstałem z łóżka i podszedłem do okna. Nikogo tam nie było – rano był jeszcze bardzo wczesny. Nie miałem pojęcia co się dzieje i chyba nawet nie chciałem tego wiedzieć.

Zbiegłem na dół, do rodziców i poczułem się pewniej. Postanowiłem nikomu nie mówić o tym całym zdarzeniu. Jednak w ciągu całego tego dnia czułem się stale obserwowany.

Wieczorem wszyscy zasiedliśmy do kolacji. Oprócz mnie byli tam moi rodzice, dziadkowie i kilkoro krewnych.

Kiedy już zaczęliśmy jeść, w pewnym momencie zauważyłem dziwnego człowieka, który stał za krzesłem zajmowanym przez moją babcię. Miał siwe włosy i brodę, a ubrany był w brązowy habit. Pomyślałem najpierw, że

to ktoś znajomy, kto został zaproszony na kolację. Jednak jegomość zamiast przysiąść się do stołu, tkwił nieruchomo za plecami mojej babci... i wpatrywał się we mnie.

Kiedy nikt inny nie zareagował na pojawienie się tego człowieka, zrozumiałem, że tylko ja go widzę. Odwróciłem wzrok na moment, by sprawdzić czy nie zniknie. Nic z tego, wciąż tam stał i gapił się na mnie. I chociaż jego usta pozostawały nieruchome, to nagle usłyszałem jak mówi wprost do mego prawego ucha. Był to ten sam głos, który słyszałem rano.

– Jestem tu dla ciebie – powiedział łagodnym tonem.

Przestałem jeść.

– Coś nie tak? – zapytała mama – Nie jesteś głodny?

Nie odpowiedziałem tylko patrzyłem na przybysza, który gestem dłoni wskazał, bym się zbliżył.

Poczułem, że powinienem wypełnić to polecenie.

Kiedy podszedłem, mężczyzna ujął moją dłoń i położył ją na środku klatki piersiowej mojej babci.

– O co chodzi? – babcia spojrzała na mnie z zaskoczeniem.

Siwy człowiek nie odrywał ode mnie wzroku.

– Powiedz, „rak płuc” – nakazał.

Byłem kompletnie zdezorientowany. Nawet nie wiedziałem, co te słowa oznaczają.

Próbowałem to wymówić, ale z moich ust wydobył się tylko niezrozumiały bełkot.

– Powtarzaj za mną – powiedział
– Rak.

– Rak.

– Płuc.

– Płuc – powtórzyłem.

W tym momencie każdy przy stole zaczął wpatrywać się we mnie z uwagą, ale ja byłem skupiony tylko na przybyszu.

– Teraz powiedz, „babcia ma raka płuc”.

– Babcia ma raka płuc – powtórzyłem.

Upuszczone sztuczce zadźwięczały na talerzu.

Siwy mężczyzna delikatnie zdjął moją dłoń z piersi babci. Następnie odwrócił się i ruszył w górę schodów, których jeszcze przed chwilą nie było w tym miejscu.

Spojrzał na mnie raz jeszcze i powiedział:

– Zawsze będziesz mnie słyszał, ale już nigdy mnie nie zobaczysz. Nie przejmuj się.

Pokonując kolejne stopnie w końcu zniknął w suficie naszej jadalni.

Babcia, wciąż bacznie mi się przyglądając, zapytała:

– Co powiedziałeś?

W jednej chwili przy stole zapanał popłoch. To, co się właśnie wydarzyło, zdawało się być kompletnym absurdem, z kilku powodów – przede

wszystkich dlatego, że babci ewidentnie nic nie dolegało. Czuła się dobrze i nie potrzebowała opieki lekarza.

Następnego ranka, po przebudzeniu... znów usłyszałem znajomy głos.

– Jestem Najwyższym Duchem. Nade mną jest tylko Bóg.

Podobnie jak poprzedniego dnia, rozejrzałem się po pustym pokoju.

Odtąd już codziennie miałem słyszeć te słowa.

Moja babcia była mocno przejęta tym, co ode mnie usłyszała. Dlatego pomimo braku jakichkolwiek objawów chorobowych, umówiła się na profilaktyczne badania.

Kilka tygodni później otrzymała diagnozę – prześwietlenie wykazało w jej płucach zmiany nowotworowe.

GŁOS

Kiedy już pogodziłem się ze stałą obecnością tajemniczego głosu, zacząłem uważniej mu się przysłuchiwać.

Jest bardzo wyraźny i posiada barwę, którą ulokowałbym gdzieś pomiędzy barytonem a tenorem – jest to głos o niskim rejestrze, ale nie przesadnie niskim. Cechuje go duża głębia i dźwięczność. Chociaż pojawia się tuż przy moim prawym uchu, to odbieram go jako stereofoniczny i przestrzenny. Najgłośniejszy słyszę go z samego rana.

Trudno mi jest przypisać mu jakiś konkretny wiek. Czasami jest to

wyjatkowo silny głos 80-letniego mężczyzny, czyli mniej więcej w wieku siwego człowieka, który objawił mi się przy kolacji tamtego dnia. Innym razem wydaje mi się, że jego posiadacz liczy sobie tysiące lat.

W pewnym sensie, brzmienie tego głosu jest kojące. Ale też trudno jest przyzwyczaić się do jego stałej obecności. Jego źródło leży poza moim ciałem. Nie są to myśli, dźwięczące w mojej głowie. Nie jest to mój głos wewnętrzny. Potrafię go odróżnić od tego, o czym właśnie myślę. Głos wydobywa się z przestrzeni tuż nad moim prawym uchem, tak jakby ktoś stał tuż za mną. Nie jestem w stanie od niego uciec.

Jednak mogę go fizycznie nieco przytłumić. Kiedy zakrywam ucho dłonią, głos wyraźnie słabnie, ale powraca jak tylko odsłonię ucho.

Prosiłem, by przestał do mnie mówić. Początkowo grzecznie, potem już nie.

Jednak niezależnie od wszystkiego co powiem czy zrobię, głos mówi to, co chce i kiedy chce.

DUCH WSPÓŁCZUCIA, NAJWYŻSZY DUCH

Najpierw nazywałem go tak, jak mi się przedstawił, Najwyższym Duchem. Teraz, czasami nazywam go po prostu Duchem, albo Najwyższym.

Po ukończeniu ósmego roku życia, słyszałem go ciągle, przez cały dzień. Mówił mi o kondycji zdrowotnej każdej napotkanej osoby.

Bez względu na to gdzie byłem, czy co robiłem, głos opowiadał mi o cierpieniach i dolegliwościach każdego, kto był blisko mnie oraz o tym, co takie osoby powinny zrobić, by poprawić swój status zdrowotny. Nieprzerwany strumień tak intymnych informacji o innych ludziach bardzo obciążał mnie psychicznie.

Poprosiłem Ducha, by oszczędził mi tej wiedzy.

– Nasz czas tutaj jest ograniczony – usłyszałem w odpowiedzi – Nie możemy go zmarnotrawić.

Powiedział, że jego zadaniem jest przekazanie mi maksymalnej ilości wiedzy w bardzo krótkim okresie, jaki nam wyznaczono i że jest to obowiązek, którego nie wolno zlekceważyć.

Ta informacja mnie załamała. Wówczas, jako ośmioletni chłopiec myślałem, że nasze życie trwa nieskończenie długo. Na beztruskę mego dzieciństwa padł mroczny cień prawdy, którą Najwyższy Duch, postanowił się ze mną podzielić. Zaprotestowałem, mówiąc, że Duch wymaga ode mnie zbyt wiele, ale ten nic nie odpowiedział.

Jednak z czasem odkryłem, że mogę nawiązać z nim pewien dialog. Byłem już na tyle dojrzały, by zadać mu kilka podstawowych pytań.

– Kim lub czym jesteś? Skąd się wziąłeś? Jaki jest twój cel?

Duch odpowiedział:

– Najpierw powiem ci czym nie jestem. Nie jestem aniołem. Nie jestem też człowiekiem. Nigdy nie byłem istotą ludzką. Nie jestem duchem, ani „przewodnikiem duchowym”. Jestem *słowem*.

Zamrugałem powiekami starając się przyswoić to, co właśnie usłyszałem.

Mogłem zapytać tylko o jedno:

– Jakim słowem?

– To słowo to *współczucie* – odpowiedział Duch.

Nie wiedziałem jak mam zareagować, ale Duchowi to nie przeszkadzało. Mówił dalej:

– Jestem żywą esencją słowa *współczucie*. Istnieję w najbliższym otoczeniu Boga.

– Nie wiem czy cię dobrze rozumiem Duchu. Czy ty jesteś Bogiem?

– Nie – odpowiedział głos – Bóg dzierży słowo, a tym słowem jest *współczucie*. Ja jestem tym słowem. Słowem żywym. Słowem najbliższym Bogu.

Pokręciłem głową z niedowierzaniem.

– Jak możesz być tylko słowem?

– Słowo jest źródłem energii. Niektóre słowa mają potężną moc. Bóg nasycy je swym światłem i ożywia swym oddechem. Nie jestem zwyczajnym słowem.

– Czy są inne słowa, podobne tobie? – zapytałem.

– Są. Wiara. Nadzieja. Radość. Pokój. I wiele innych. Wszystkie one są żywe, ale żadne z nich nie jest nade mną, bo to ja jestem słowem najbliższym Bogu.

– Czy te słowa również przemawiają do ludzi?

– Nie tak, jak ja rozmawiam z tobą. Są to słowa niesłyszalne człowieczym uchem. Mieszkają one w ludzkich sercach i duszach. Podobnie jak ja. Słowa takie jak *radość* czy *ukojenie* nie mogą istnieć samodzielnie. Współczucie jest ich koniecznym dopełnieniem.

– Dlaczego ukojenie nie może istnieć samodzielnie? – zapytałem. Od momentu, kiedy Duch pojawił się w moim życiu, wielokrotnie marzyłem o spokoju i ciszy.

– Współczucie to pojmowanie cierpienia – odpowiedział Duch – Nie ma ukojenia, radości, czy nadziei jeśli nie rozumiemy tych, którzy cierpią. Współczucie jest istotą każdego z tych słów; bez niego tracą one swoje znaczenie. Współczucie napędza je prawdą, szacunkiem i sensem. Ja jestem *współczuciem*. Nade mną jest tylko Bóg.

Próbując to sobie wszystko poukładać w głowie, zadałem pytanie:

– W takim razie czym jest Bóg?

– Bóg jest słowem najważniejszym. Jest *miłością*, która góruje ponad wszystkimi innymi słowami. Bóg jest także czymś większym niż słowo. Ponieważ Bóg kocha wszystkich i wszystko. Bóg jest najpotężniejszym źródłem

istnienia. Człowiek również jest zdolny do miłości. Ale jego miłość nie jest bezwarunkowa. Miłość Boga jest jednakowa i niezależna od wszystkiego.

Czułem się przytłoczony. Ostatnie pytanie, jakie zadałem miało charakter osobisty:

– Czy rozmawiasz z kimś jeszcze?

Bo jeśli tak, pomyślałem, to może mógłbym się z tym kimś skontaktować i poczuć się mniej samotny.

– Aniołowie i inne istoty boże proszą mnie o wskazówki. Wszystkim, którzy chcą usłyszeć prawdę, ofiarowuję boską wiedzę – odrzekł Najwyższy Duch, czyli Duch Współczucia – Ale tu na ziemi, przemawiam tylko do ciebie.

JA I MÓJ CIENÍ

Nietrudno jest się domyślić, że wszystko to, o czym tego dnia usłyszałem, było trudne do udźwignięcia dla ośmioletniego dziecka.

Zdolność do słyszenia głosu z niebios i rozmawiania z nim, to coś zupełnie innego niż doświadczenia mediumiczne. Dodatkowo głos, który słyszałem, dźwięczał tuż przy moim uchu, zatem jego źródło było niezależne i całkowicie oderwane od moich myśli. To było tak, jakby ktoś stale za mną chodził i mówił o rzeczach, o których wcale nie chciałem wiedzieć, a które dotyczyły zdrowia każdego, kogo spotkałem na swej drodze.

Dobłą stroną takiego stanu rzeczy było to, że Duch Współczucia przekazywał mi niezwykle kompleksowe informacje – o całe dekady wyprzedzające współczesną wiedzę medyczną – i była to wiedza bardziej zaawansowana niż pochodząca z jakichkolwiek źródeł naukowych. Oprócz tego, wiedziałem wszystko o swoim własnym zdrowiu, co było raczej niespotykane.

Duch Współczucia dzielił się ze mną nie tylko wiedzą medyczną. Zdradzał mi najgłębsze tajemnice funkcjonowania wszechświata. Opowiadał o starożytnych cywilizacjach i o tym, co kryje się na dnie ziemskich oceanów. Demaskował kłamstwa tworzone i podtrzymywane przez złych ludzi i konsorcja przemysłowe, które rujną nasze zdrowie. Mówił o zmianach środowiskowych, zagrażających naszej planecie i ich konsekwencjach, które dotkną wielu ludzi na całym świecie.

Na większość tych rzeczy nie miałem żadnego wpływu. Duch tłumaczył mi, że nie możemy kontrolować woli tych, którzy z chciwości, czy ze zwykłego kaprysu, są źródłem niepokojów i zniszczenia. To co mogłem zrobić, to pomagać ludziom odnaleźć odpowiedzi, wskazywać korzyści i wspierać w odzyskaniu ich życia – tak, by mogli żyć w szczęściu, zdrowiu i zgodzie z samymi sobą.

Chociaż wiedziałem już, że Najwyższy Duch jest żywą esencją słowa *współczucie*, to nie do końca odczuwałem to

na sobie. Widziałem, jak bardzo skupia się na innych, z jaką troską obserwuje ich cierpienia, jak bardzo dba o ich potrzeby. Jednak wobec mnie Duch nie okazywał współczucia. Nie przejmował się tym, jak wielkim brzemieniem mnie obarczył, mimo młodego wieku. Dziecko, którym byłem, potrzebowało jego uwagi i miłości; czas, który Duch Współczucia poświęcał tylko mnie, był bardzo ograniczony. Ktokolwiek znalazł się wystarczająco blisko, natychmiast przyciągał jego uwagę. Im więcej ludzi było wokół mnie, tym więcej Duch ode mnie wymagał. Nawet kiedy byłem tylko z rodzicami, Duch Współczucia stale przyglądał się im moimi oczami i sprawdzał, czy wszystko z nimi w porządku.

Były jednak chwile, kiedy pozostawałem z nim sam na sam i wtedy rzeczywiście czułem jego troskę. Duch zapewniał mnie o swoim współczuciu, chociaż jako wówczas ośmiolatek, nie potrafiłem tego w pełni dostrzec. Czułem jedynie ogromny ciężar na swoich barkach, który z każdą godziną, a niekiedy nawet sekundą, stawał się coraz większy. To, jak nazywałem Ducha zależało od nakładów pracy, jakie musiałem ponieść, by dostrzec cierpienie świata i skupić się na każdym, poza sobą. Kiedy byłem bardziej otwarty na jego słowa, nazywałem go Duchem Współczucia. Innym razem, kiedy dźwięk jego głosu i nakaz koncentrowania się na ludziach w moim

otoczeniu zaczynał mi bardzo ciążyć, nazywałem go Najwyższym Duchem.

Duch starał się, bym korzystał ze swej wolnej woli roztropnie. Któregoś razu, kiedy nadal miałem osiem lat, przez tydzień budowałem tamę w strumieniu płynącym nieopodal mego domu. Duch ostrzegwał mnie, że to zły pomysł, że w ten sposób woda wyleje na trawnik sąsiada.

– Nic się nie stanie – stwierdziłem.

W końcu przyszła ulewa, poziom wody w strumieniu się podniósł i zalał podwórko sąsiada. Kiedy ten mnie skrzyczał, usłyszałem w swoim prawym uchu słowa Ducha:

– Mówiłem, że tak będzie, ale nie chciałeś słuchać.

Duch czuwał nad każdym moim krokiem i mówił mi co powinienem zrobić, a czego się wystrzeżać. W efekcie byłem pozbawiony normalnego dzieciństwa. Tego samego roku, kiedy zbudowałem tamę, poznałem również szczegółowe informacje o fizycznej i emocjonalnej kondycji moich przyjaciół, a nawet nauczycielki, która przeżywała wówczas kryzys w związku ze swoim narzeczonym. Odczułem każdą jej emocję, co było przytłaczające i stresujące.

Tego roku Duch powiedział mi również, że mój kolega z klasy doświadczył zapalenia opon mózgowych. Poinformowałem o tym nauczycielkę, a ta przywołała chłopca do siebie i zapytała:

– Masz zapalenie opon mózgowych?

Chłopak nigdy wcześniej o czymś takim nie słyszał i nie miał pojęcia co to jest.

– Nawet jeśli teraz tego nie ma, to wkrótce dostanie – powiedziałem.

Nauczycielka była wielce poruszona tymi słowami i zadzwoniła po naszych rodziców, a nas skierowała do szkolnej pielęgniarki. Pomiar temperatury nie wykazał stanu gorączkowego. Wkrótce potem do szkoły dotarli rodzice kolegi oraz moja mama i wszyscy, w towarzystwie nauczycielki, udaliśmy się do gabinetu dyrektora, gdzie rozpoczęło się śledztwo.

– Czy on ma zapalenie opon mózgowych? – dorośli pytali siebie nawzajem – Gdzie mógł się zarazić?

Ostatecznie ustalono, że chłopakowi nic nie dolega.

– Wiem, że niedługo na to zachoruje – powtórzyłem swoje poprzednie słowa.

Moja mama oczywiście wiedziała o moich zdolnościach i postanowiła mnie poprzeć.

– Tak, myślę, że istnieje takie ryzyko.

Inny dorosły zapytał mnie:

– Czy miałaś kontakt z kimś chorym na zapalenie opon mózgowych?

Zaprzeczyłem, a wkrótce potem spotkanie dobiegło końca i wróciłem do klasy, wraz z kolegą i nauczycielką.

Następnego dnia chłopak nie pojawił się w szkole. Nauczycielka

poinformowała nas, że z 40-stopniową gorączką trafił do szpitala, gdzie zdiagnozowano u niego zapalenie opon mózgowych.

Po kilku takich wydarzeniach doszło do tego, że brakowało mi czasu i energii, bym mógł się skupić na sobie. Zacząłem nawet myśleć, że w końcu zwariuję od nadmiaru napływających informacji o życiu innych ludzi.

I kiedy tak obserwowałem, jak sfera mojej wolności stale się kurczy, Duch ofiarował mi słowa otuchy, chociaż jak zwykle zrobił to w sposób brutalnie szczery i bezpośredni. Powiedział mi, że będzie jeszcze gorzej – ale też, że razem przez to przejdziemy.

– Największe wyzwania są wciąż przed tobą.

– Co masz na myśli? – zapytałem

– W każdym stuleciu tylko jeden lub dwoje ludzi otrzymuje podobny dar – powiedział – Nie jest to zwykła intuicja czy parapsychiczna zdolność. To coś, z czym niewielu mogłoby sobie poradzić. Przekonasz się, jak trudno jest nie móc żyć jak normalny człowiek, jak normalny nastolatek. W końcu jednak, co będziesz dostrzegać, to cierpienie innych. Pogodzisz się z tym, albo postanowisz zakończyć swoje życie.

ODCZYTYWANIE CIAŁA

Duch Współczucia stał się moim najlepszym przyjacielem i największym

przekleństwem zarazem. Doceniałem jego starania, by wyposażyć mnie w wiedzę konieczną do pełnienia służby, do której powołał mnie Bóg. Jednak czułem też ogromną odpowiedzialność.

Pewnego dnia Duch nakazał mi udać się na duży, piękny cmentarz, w pobliżu mojego domu.

– Stań nad tym grobem – powiedział, kiedy już znalazłem się na miejscu – i dowiedz się, jak umarł spoczywający w nim człowiek.

Osobliwe zadanie, zwłaszcza dla ośmiolatka.

Jednak do tej pory zdążyłem już na tyle przyzwyczać się do tego ogromu napływających informacji o zdrowiu zarówno moich przyjaciół, jak i całkowicie obcych ludzi, że potraktowałem to polecenie jako kolejny etap treningu.

I tak również tym razem, z pomocą Ducha, znalazłem odpowiedzi, których szukałem.

Muszę tutaj wspomnieć o kolejnym aspekcie mego daru: Duch nie tylko werbalnie informuje mnie o nieprawidłowościach w funkcjonowaniu ludzkiego ciała, ale też pozwala mi je przeskanować wizualnie.

Wiele lat swego dzieciństwa spędziłem odwiedzając przeróżne cmentarze i powtarzając to ćwiczenie na setkach różnych ciał. Doszedłem do takiej wprawy, że potrafiłem wyczuć niemal natychmiast, czy dana osoba zmarła na zawał serca, udar, chorobę

nowotworową, chorobę wątroby, w wyniku wypadku, samobójstwa, czy została zamordowana.

Oprócz tego, Duch uczył mnie jak odczytywać ciała osób żyjących. Zapewniał mnie, że po ukończonym treningu uzyskam niezwykle szczegółowy wgląd w fizyczny obraz wnętrza każdego człowieka.

Kiedy stawałem się zbyt zmęczony, czy chciałem po prostu pójść się pobawić, Duch upominał mnie:

– Któręś dnia, to co zobaczysz w człowieku, może zdecydować o jego życiu lub śmierci. Będziesz wiedział, że płuca osoby na którą patrzysz wkrótce się zapadną, lub jej tętnice zostaną zatkane, a jej serce się zatrzyma.

Któręś razu postanowiłem mu się postawić:

– I co z tego? Jakie to ma znaczenie? Dlaczego to ja mam się tym przejmować?

– Powinieneś się przejmować – odpowiedział Duch – Wszystko to, co robimy na tym świecie, ma znaczenie. Twoje dobre uczynki mają znaczenie dla twojej duszy. Traktuj swoją służbę odpowiedzialnie.

SAMOUZDROWIENIE

Miałem już dziewięć lat i kiedy moi rówieśnicy jeździli na rowerach i grali w baseball, ja ciągle przyglądałem się chorobom innych ludzi i słuchałem,

jakie recepty ma dla nich Duch Współczucia. Dowiadywałem się tego, czego dorośli nie wiedzieli o swoim zdrowiu i co dokładnie powinni zrobić, by się uleczyć.

Moja wiedza na tematy dotyczące zdrowia oraz trening pod kuratelą Ducha były już na takim poziomie zaawansowania, że nie pozostało mi nic innego, niż wykorzystać to, czego się nauczyłem w praktyce.

Doskonała okazja, by to zrobić pojawiła się kiedy sam zachorowałem. Pewnego wieczora, podczas rodzinnej kolacji, zignorowałem ostrzeżenia oraz wskazówki żywieniowe Ducha i zjadłem coś, czym się zatrujęm. Zrobiłem to, ponieważ uważałem, że nawet jeśli się rozchoruję, to Duch przecież przyjdzie mi z pomocą. Szybko przekonałem się, że to tak nie działa. Duch udzielił mi ważnej życiowej lekcji: sama jego obecność nie była gwarancją tego, że ominie mnie dyskomfort czy ból, jeśli będę postępował lekkomyślnie.

Zatem kiedy jakiś czas po zakończonym posiłku poczułem się źle, pomyślałem: „Dobra, to tylko zwykłe zatrucie. Przejdzie za dzień, czy dwa”. Ale kolejne dni nie przynosiły poprawy. Zanim się spostrzegłem, upłynęły dwa tygodnie mego cierpienia. Leżałem w łóżku z potwornym bólem brzucha. Rodzice zabrali mnie do lekarza, a jednej nocy, kiedy czułem się szczególnie źle, zawieźli mnie nawet na ostry dyżur, jednak ból nie ustępował.

Wreszcie, w otępieniu wywołanym gorączką usłyszałem słowa Ducha, który powiedział, że potrzebna mi jest dieta jednoskładnikowa, dzięki której moje ciało pozbędzie się infekcji specyficznym szczepem pałeczek okrężnicy. Kazał mi pójść do domu mego dziadka i łączyć cały kosz gruszek z jego sadu. Duch powiedział mi, że jeśli nie będę jadł nic innego, to wkrótce wydobrzeję.

Posłuchałem go i bardzo szybko wróciłem do zdrowia.

BOŻE, ZWOLNIJ GO

W wieku lat dziesięciu postanowiłem, że pominę Ducha i porozmawiam bezpośrednio z Panem Bogiem. Byłem już starszy, bogatszy o doświadczenia ostatnich sześciu lat i uznałem, że to dobry moment na taką rozmowę.

Wiedziałem, że nie mogę tego zrobić poprzez modlitwę, bo przecież Duch Współczucia ją usłyszy.

Wdrapywałem się więc na najwyższe drzewa w okolicy, by znaleźć się jak najbliżej Stwórcy i na ich pniach zacząłem wykrawać swoje wiadomości.

Jedna z pierwszych brzmiała następująco: „Panie Boże, kocham Ducha, ale chyba już czas zrezygnować z pośredników”.

Kolejne były utrzymane w równie poważnym tonie:

„Boże, dlaczego ludzie chorują?”.

„Boże, dlaczego ich wszystkich nie uleczysz?”

„Boże, dlaczego to ja mam im pomagać?”

I chociaż wszystkie te pytania uważałem za bardzo sensowne, nie uzyskałem żadnej odpowiedzi.

Znalazłem zatem jeszcze wyższe drzewo i wlałem na samą górę z nadzieją, że Bóg doceni moją nieustępliwość. Tym razem w wiadomościach zawarłem wezwania do bezpośredniego działania:

„Boże, zwróć mi ciszę”.

„Boże, nie chcę już słyszeć Ducha Współczucia, zabierz go ode mnie”.

Kiedy kończyłem wycinać napis, „Boże, pozwól mi być wolnym”, straciłem punkt podparcia i niemal spadłem z gałęzi. „Nie o taką wolność mi chodzi!” – pomyślałem. Zrezygnowany, ostrożnie zszedłem na ziemię.

Moje wiadomości do Boga nie przyniosły żadnych rezultatów. Duch wciąż do mnie mówił.

Nawet jeśli wiedział o moich próbach podważenia jego autorytetu, był na tyle wyrozumiały, że nic o tym nie wspominał. Mieliśmy na głowie coś o wiele ważni

PIERWSI KLIENCI

Kiedy skończyłem 11 lat chciałem zająć się czymś produktywnym i ciekawym, co pozwoliłoby odpocząć od

uporczywego głosu stale dźwięczącego mi w uchu, dlatego nająłem się do noszenia kijów golfowych w klubie, który znajdował się 10 minut jazdy rowerem od mojego domu.

To oczywiście w żaden sposób nie stłumiło mojego daru. Nosząc kije nie mogłem się powstrzymać, by nie opowiadać kolejnym graczom o stanie ich zdrowia. Często wiedziałem na długo przed nimi o ich zeszywniałych stawach, kontuzjach kolan, obolałych biodrach, opuchniętych kostkach, naderwanych ścięgnach i wielu innych dolegliwościach.

Mówiłem na przykład:

– Nie najlepszy zamach, ale to w sumie nic dziwnego biorąc pod uwagę pański zespół cieśni nadgarstka.

Albo:

– Powinien coś Pan zrobić z tym zapaleniem lewego biodra.

Patrzyli wtedy na mnie z uwagą, pytając:

– Skąd to wiesz?

A kiedy wykazywali zainteresowanie poprawą swego stanu zdrowia, mówiłem im co mają jeść, jakie zmiany wprowadzić w codziennym życiu, jakich terapii spróbować i tak dalej. Porady udzielane przez Ducha Współczucia często wprawiały ich w osłupienie ponieważ w tych czasach mówienie o diecie jako lekarstwie było czymś niecodziennym.

Po kilku latach pracy w klubie golfowym, zapragnąłem zmiany.